

## UZASADNIENIE

Skarga apelacyjna obrońcy oskarżonego R. M. nie odnosi swego skutku. Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego S. K. apelacja jest o tyle zasadna, że w wyniku jej wniesienia i rozpoznania powstały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść tego ostatniego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego R. M. sąd pierwszej instancji respektując nakaz wynikający z art. 7 kpk należycie przeprowadził i ocenił zgromadzone w sprawie dowody, rozważył wszystkie ustalone na ich podstawie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a swoje przekonanie co do ich wiarygodności logicznie i wyczerpująco umotywował w pisemnych motywach orzeczenia, przy czym uczynił to z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Następnie na podstawie tychże dowodów poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne co do obejmowania przez ww. jako diagnostę swoim zamiarem również zachowania polegającego na przyjęciu pozostawionej przez oskarżonego S. K. butelki wódki, następującego chronologicznie po tym jak wpisał w dokumentację elektroniczną stacji diagnostycznej oraz w dowodzie rejestracyjnym samochodu ciężarowego marki M. nr rejestracyjny (...), potwierdzenie przeprowadzenia badań technicznych tegoż pojazdu.

Do przyjęcia takowych ustaleń uprawniają wyjaśnienia oskarżonego R. M. złożone zaraz po zatrzymaniu, a tym samym po raz pierwszy na etapie postępowania przygotowawczego w dniu 07 lutego 2018 roku, w toku których spontanicznie opowiedział o tym jak „po wbiciu przeglądu i rejestracji badań w systemie pan S. zostawił mu butelkę markowej wódki, wartości około 50 złotych” i szczerze przyznał, że butelkę tą „dostał już po wbiciu badań jako dowód wdzięczności „ ( wyjaśnienia karta 21 – 22 akt ). Dopiero w toku kolejnej czynności przesłuchania w charakterze podejrzanego, mając czas na przemyślenia i poradę prawną wprowadził - poprzez stwierdzenie „dopiero potem” - odstęp czasowy pomiędzy swoimi czynnościami a przyniesieniem flaszki czystej wódki przez S. K. oraz powiedział o wyartykułowanej przez siebie prośbie o zabranie butelki postawionej obok jego biurka ( wyjaśnienia karta 70 – 73 akt ), a na rozprawie głównej podczas wyjaśnień dodał jeszcze kolejną okoliczność w postaci wejścia do jego gabinetu następnym klientów jeszcze przed powrotem S. K. z prezentem ( wyjaśnienia karta 303 – 304 akt ). Ewolucja wyjaśnień oskarżonego S. K. oraz ostateczne postąpienie przez niego z tym dowodem wdzięczności tj. zaakceptowanie pozostawienia go w miejscu jego pracy ( poprzez poprzestanie na prośbie zabrania tegoż), słusznie zostało potraktowane przez sąd rejonowy jako przyjęcie korzyści majątkowej w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa – poświadczenie nieprawdy w dokumentach przez R. M.. Gdyby ten ostatni był przeciwny rozważanej postawie właściciela pojazdu zabiegającego o aktualizację badań technicznych i bezwzględnie jej nie akceptował , podjąłby zdecydowanie bardziej stanowczą inicjatywę nakazującą opuszczenie miejsca jego pracy przez S. K. wraz z przyniesionym dowodem wdzięczności. W takiej sytuacji można byłoby dopiero ograniczyć – stosownie do propozycji apelanta - ocenę prawnokarną zachowania ww. do poświadczenia nieprawdy w dokumencie tj. do kwalifikacji prawnej z art. 271 & 1 k.k. i rozważyć zasadność zastosowania instytucji probacyjnej w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego, co w obecnej sytuacji – wobec przewidzianego w art. 228 & 3 k.k. ustawowego zagrożenia karą do 10 lat pozbawienia wolności jest prawnie niedopuszczalne, z uwagi na treść przepisu art. 66 & 2 k.k. uniemożliwiająca odwołanie się do przewidzianej nim reakcji prawnokarnej do sprawców przestępstw zagrożonych karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności.

Zaprzeczanie tej okoliczności wręczenia butelki wódki przez S. K. również świadczy, z punktu widzenia logicznego rozumowania, o jej lapówkowym charakterze. W przypadku symbolu wdzięczności negowanie wręczenia takowego byłoby zabiegiem niezrozumiałym.

Wartość materialna rozważanego alkoholu, określona przez R. M., nie jest znikoma i odbiega od pojęcia symbolu, a tym samym wyklucza potraktowanie tegoż jako upominku.

Słuszne jest stanowisko sądu merytorycznego, że potwierdzenie przez ostatnio wymienionego przeprowadzenia badania technicznego pojazdu, którego de facto nie wykonał oraz następcze przyjęcie butelki wódki, od wręczenia

której nie uzależniał poświadczenia nieprawdy w dokumentach stacji diagnostycznej i w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, stanowi realizację znamion przestępstwa łapówkarstwa biernego, oczywiście obok poświadczenia nieprawdy w dokumencie ( zbieg kumulatywny przepisów ustawy ).

Odmienne rozważania skargi apelacyjnej obrońcy oskarżonego R. M. dotyczące oceny sprzeciwu tegoż co do pozostawienia alkoholu przy jego biurku, zadziałania S. K. wbrew woli R. M. oraz braku rozważań w kwestii tego co stało się z tą wódką należy, potraktować w kategoriach polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu rejonowego.

W kontekście zgromadzonych dowodów powstały natomiast podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego S. K. - na podstawie art. 438 punkt 3 k.p.k., na skutek stwierdzenia błędu w ustaleniach faktycznych, w zakresie opisu czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia, wypełniającego znamiona usiłowania wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego,

- na podstawie art. 438 punkt 1 k.p.k. na skutek obrazy prawa materialnego, w zakresie przyjęcia realizacji znamion czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia, polegającego na nakłanianiu do podrobienia dokumentu.

Sprawozdanie sporządzone na etapie postępowania likwidacyjnego przez firmę zewnętrzną (...) S.C. usługi na rzecz Towarzystw (...), działającą na zlecenie (...) SA z/s w W., zakwestionowało zgłoszenie szkody w pojeździe ciężarowym w zakresie uszkodzeń i okoliczności ich powstania. Składający zeznania K. S. - rzeczoznawca, pracownik ww. ubezpieczyciela, do którego wpłynęło zgłoszenie szkody i podlegało jego weryfikacji uznał, że pojazd marki C. (...) nr rejestracyjny (...), należący do P. M., którym miała kierować jego córka M. R., nie uczestniczył w kolizji zaistniałej w R. w dniu 27 października 2017 roku. Pomimo takiego stanowiska pokrzywdzonej firmy ubezpieczeniowej sąd merytoryczny przyjął, że kolizja z udziałem zespołu pojazdów należącego do oskarżonego S. K. i samochodu marki C. kierowanego przez M. R. zaistniała w dniu 27 października 2017 roku. Okoliczności tej nie zakwestionowała żadna ze stron procesu, a zatem pozostaje ona bezsporna.

Wspomniane sprawozdanie poddało w wątpliwość rozszerzony zakres uszkodzeń naczepy marki B. nr rejestracyjny (...), głównie jej prawej burty z uwagi na fakt, iż podczas oględzin miejsca zdarzenia nie ujawniono elementów infrastruktury drogowej ( w tym pionowych znaków drogowych ) i przydrożnego rowu, które mogłyby spowodować uszkodzenia tej części pojazdu w przedstawionym w zgłoszeniu szkody zakresie ( sprawozdanie karta 30 – 34 akt ).

Sąd rejonowy prawidłowo ustalił w oparciu o depozycje K. S., że zakwestionowanie uszkodzeń prawego boku pojazdu ( ale należy uściślić, że naczepy a nie ciągnika siodłowego ) legło u podstaw odmowy wypłaty odszkodowania na rzecz S. K..

Jednocześnie z relacji wskazanego rzeczoznawcy ubezpieczeniowego wynikało, że nie było zastrzeżeń co do powstania uszkodzeń w ciągniku siodłowym marki M. nr rejestracyjny (...), a wysokość szkody w jego przypadku została kosztorysowo wyliczona na kwotę 24 336,58 złotych brutto plus koszty holowania na kwotę 10 245,90 złotych. Wyżej wymieniony pracownik ubezpieczyciela podał wysokość wyliczonej szkody z rozbiciem na poszczególne elementy zestawu pojazdów i wskazał, że w przypadku naczepy marki B. nr rejestracyjny (...) została ona kosztorysowo wyliczona na kwotę 14 750,63 złote plus koszty holowania na kwotę 2 816,70 złotych.

W świetle powyższego , a w szczególności nieujawnienia w trakcie oględzin miejsca zdarzenia drogowego zaistniałego 27 października 2017 roku elementów infrastruktury drogowej i przydrożnego rowu mogących spowodować uszkodzenie prawej burty naczepy w postaci trzech poziomych zarysowań przez nią biegnących a nadto wyjaśnień oskarżonego S. K. złożonych w śledztwie karta 44 – 46 akt, potwierdzonych przed obliczem sądu pierwszej instancji karta 304 akt, przyznających powstanie trzech poziomych rys i wgniecenia na prawym boku naczepy w innych okolicznościach niż przedmiotowa kolizja, prawidłowe są ustalenia zaskarżonego wyroku co do usiłowania wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego w kwocie 14 750,63 złote z tytułu uszkodzenia naczepy marki B. nr rejestracyjny (...).

Tak więc wbrew stanowisku skarżącego istnieją podstawy dowodowe do przyjęcia, że oskarżony S. K. podał ubezpieczycielowi uszkodzenia naczepy nie mające związku ze zdarzeniem, w którym uczestniczył ubezpieczony u

tegoż samochód marki C., kierowany przez M. R. i w ten sposób wprowadził go w błąd. Dla ustalenia braku związku uszkodzeń naczepy z kolizją zaistniałą 27 października 2017 roku wcale nie jest potrzebna, wbrew stanowisku apelanta, w rozważanym przypadku wiedza specjalistyczna, gdyż ów związek został wykazany wskazanymi powyżej dowodami.

Nie jest natomiast pozbawiona racji argumentacja apelacji wywiedziona przez obrońcę oskarżonego S. K., że powinnością sądu merytorycznego było ustalenie czy odszkodowanie temu ostatniemu się należało, a jeśli tak to w jakiej wysokości. W tym zakresie bowiem, z uwagi na zaistnienie uszkodzeń w ciągniku siodłowym i w związku z kosztami holowania tegoż i naczepy (poniesionymi w tym ostatnim przypadku niezależnie od faktu powstania w naczepie uszkodzeń w innych okolicznościach niż w kolizji z dnia 27 października 2017 roku) odszkodowanie komunikacyjne ww. przysługiwało, a zatem nie może być objęte zarzutem usiłowania jego wyłudzenia. Dlatego sąd odwoławczy zmienił opis czynu i przyjął, że oskarżony S. K. usiłował wyłudzić odszkodowanie komunikacyjne wyłącznie z tytułu uszkodzenia naczepy i ograniczył jego oszukańcze zabiegi do kwoty 14 750,63 złote. Oczywiście skorygowany opis czynu w dalszym ciągu realizuje znamiona przestępstwa usiłowania wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego z art. 13 & 1 k.k. w zw. z art. 286 & 1 k.k., a zatem zaskarżony wyrok co do podstawy prawnej rozważanego czynu oraz wymierzonej zań kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczonej na podstawie art. 33 & 2 k.k. jako słuszny został przez sąd odwoławczy utrzymany w mocy. Zostało jedynie doprecyzowane, że orzeczone w punkcie 11 zaskarżonego wyroku kara grzywny pozostaje w związku ze skazaniem za usiłowanie wyłudzenia odszkodowania komunikacyjnego z tytułu uszkodzenia przedmiotowej naczepy.

Kwestią bezsporną jest sporządzenie przez M. R., za namową oskarżonego S. K., po raz drugi w dniu 31 października 2017 roku pisemnego oświadczenia o przebiegu kolizji. Ponownie napisane przez ww. oświadczenie zawierające nieprawdę w zakresie daty kolizji ( że zaistniała 31 października 2017 roku zamiast 27 października 2017 roku ) nie stanowi podrobienia ani przerobienia dokumentu, bo do sporządzenia tegoż M. R. była uprawniona. W konsekwencji oskarżony S. K. nie mógł podlegać do postąpienia nie stanowiącego przestępstwa z art. 270 & 1 k.k. Zachowanie M. R. nie stanowiło również poświadczenia nieprawdy w dokumencie, gdyż niezgodność z rzeczywistością dotyczyła daty przedmiotowej kolizji, a ta z uwagi na fakt zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego, nie miała żadnego znaczenia prawnego. Wedle twierdzeń rzeczoznawcy ubezpieczeniowego K. S. brak przeglądu technicznego pojazdu ciężarowego należącego do oskarżonego S. K. nie stanowił przeszkody do wypłaty odszkodowania. Dlatego zabiegi zmierzające do zmiany daty w oświadczeniu o przebiegu kolizji dotyczyły okoliczności nie mającej znaczenia prawnego, obojętnej dla przedmiotu postępowania likwidacyjnego.

Dlatego sąd odwoławczy z urzędu zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego S. K. od popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia.

W konsekwencji powyższego rozwiązał orzeczoną w punkcie 8 zaskarżonego wyroku karę łączną pozbawienia wolności i uchylił związane z nią rozstrzygnięcia z punktu 9 i 10 zaskarżonego wyroku. Wymierzył na podstawie art. 85 & 1 k.k. i art. 86 & 1 k.k. nową karę łączną obejmującą karę jednostkową pozbawienia wolności orzeczoną za przestępstwo z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286 & 1 k.k. ( w punkcie 5 zaskarżonego wyroku ) i karę jednostkową pozbawienia wolności orzeczoną za przestępstwo z art. 229 & 1 i 3 k.k. ( w punkcie 6 zaskarżonego wyroku ), przy zastosowaniu zasady absorpcji. Powtórzył następnie w stosunku do nowej kary łącznej rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu jej wykonania na okres próby 2 lat i zobowiązaniu oskarżonego do pisemnego informowania sądu o przebiegu okresu próby co sześć miesięcy.

W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego S. K. utrzymał w mocy.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego stanowiły przepisy art. 634 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., art. 636 & 1 i 2 k.p.k. oraz art. 8 i 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 23).